

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSA del. do SN Ewa Plawgo

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

w sprawie wnioskodawcy [...]

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 24 sierpnia 2016 r., sygn. akt II AKa .../16

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego [...]

z dnia 11 maja 2016 r., sygn. akt III Ko .../15,

1. oddala kasację;

**2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciąża
wnioskodawcę.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik [...] złożył w dniu 27 sierpnia 2015 roku wniosek o odszkodowanie za niesłuszne zastosowanie poręczenia majątkowego w sprawie Sądu Okręgowego [...] o sygn. akt III K .../10, domagając się z tego tytułu kwoty 55.825,49 zł oraz zadośćuczynienie za stosowanie środków przymusu w postaci hipotek przymusowych i zajęcia wierzytelności, wnosząc w tym zakresie o przyznanie kwoty 40.000 zł.

Na rozprawie w dniu 11 maja 2016 r. pełnomocnik wnioskodawcy rozszerzył wniosek w zakresie odszkodowania za niesłuszne zastosowanie poręczenia majątkowego, domagając się w tym zakresie kwoty 56.173,06 zł.

Sąd Okręgowy [...] wyrokiem z dnia 11 maja 2016 roku, sygn. akt III Ko .../15, na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy – [...] kwotę 56.173,06 zł tytułem odszkodowania za stosowanie środka przymusu w postaci poręczenia majątkowego i kwotę 1000 zł tytułem zadośćuczynienia za stosowanie środków przymusu w postaci zabezpieczenia majątkowego (hipotek przymusowych oraz zajęcia wierzytelności) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, a dalej idące żądanie oddalił.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego [...] z dnia 11 maja 2016 r. wnieśli pełnomocnik wnioskodawcy [...] oraz pełnomocnik Skarbu Państwa.

Pełnomocnik wnioskodawcy [...] podniósł w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a to art. 552a § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie przez sąd, że kwota 1.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za stosowanie wobec wnioskodawcy środków przymusu jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., podczas gdy kwota ta w obliczu stosowania środków przymusu przez okres 5 lat jest kwotą rażąco zaniżoną.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 39.000 zł tytułem zadośćuczynienia, tj. łącznie 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za stosowanie wobec wnioskodawcy środków przymusu wraz z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się wyroku.

Pełnomocnik Skarbu Państwa zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego [...] zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego – art. 555 k.p.k. w brzmieniu wprowadzonym ustawą zmieniającą z dnia 27 września 2013 r. przez przyjęcie braku przedawnienia oraz przez pominięcie treści art. 40 ust. 1 *in fine* ustawy zmieniającej, statuującego że roszczenie odszkodowawcze nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie ustawy (tj. wcześniej niż przed dniem 1.07.2015 r);

- naruszenie art. 552 § 4 k.p.k. przez niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie go za podstawę prawną rozstrzygnięcia w sytuacji nieodpowiadającej dyspozycji tego przepisu (w brzmieniu wprowadzonym ustawą zmieniającą z dnia 27 września 2013 r.);

- naruszenie art. 448 k.c. przez przyjęcie, iż zabezpieczenie w formie hipoteki i zajęcia wierzytelności naruszyło dobra osobiste wnioskodawcy,

- obrazę przepisów postępowania (art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.) mającą wpływ na treść orzeczenia i błąd w ustaleniach skutkującą przyjęciem, że wnioskodawca poniósł szkodę w postaci zapłaty odsetek od pożyczki i należności podatkowych mimo braku dowodów na tę okoliczność i przez przyznanie wiarygodności twierdzeniom wnioskodawcy mimo istnienia dowodów przeciwnych.

W konkluzji pełnomocnik Skarbu Państwa wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie wniosku, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny [...] wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2016 r., sygn. akt II AKa .../16, po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy [...] i pełnomocnika Skarbu Państwa, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego [...] w ten sposób, że oddalił wniosek [...] o odszkodowanie i zadośćuczynienie za stosowanie środków przymusu w postępowaniu karnym.

Kasację od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego [...] wniósł pełnomocnik wnioskodawcy [...], zarzucając rażące naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 40 ust. 1 zdanie drugie ustawy dnia 27 września 2013 o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w realiach niniejszej sprawy orzeczeniem dającym podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia był wyrok Sądu Okręgowego z 13 stycznia 2012 r., a to orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie ustawy, podczas gdy prawidłowa wykładnia pojęcia orzeczenia dającego podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu tego przepisu i w realiach tej konkretnej sprawy prowadzi do wniosku, że za orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia należy uznać postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 26 września 2012 r.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawcy [...] wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej [...] w pisemnej odpowiedzi na kasację pełnomocnika wnioskodawcy wniósł o uwzględnienie kasacji poprzez uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego [...] oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Na wstępie należy przypomnieć – a co jest oczywiste – że zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k.). Ponadto, kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a także w kasacji takiej należy podać, na czym polega zarzucane uchybienie (art. 523 § 1 i art. 526 § 1 k.p.k.).

Powyższą uwagę należało poczynić z uwagi na treść oraz uzasadnienie kasacji wniesionej przez pełnomocnika [...]. Jak bowiem wynika z podniesionego w kasacji zarzutu, skarżący dopatruje się rażącego naruszenia prawa procesowego (które miało istotny wpływ na treść orzeczenia), tj. art. 40 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 ze zm.), poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w realiach niniejszej sprawy orzeczeniem dającym podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia był wyrok Sądu Okręgowego [...] z dnia 13 stycznia 2012 r., a orzeczenie to zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed wejściem w życie ww. ustawy, podczas gdy prawidłowa wykładnia pojęcia orzeczenia dającego podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu tego przepisu i w realiach tej konkretnej sprawy prowadzi do wniosku, że za orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia należy uznać postanowienie Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 26 września 2012 r.

Przywołany powyżej przepis art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r., która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., stanowi, że „jeżeli orzeczenie dające

podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu rozdziału 58 ustawy, o której mowa w art. 1 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą zostało wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mogło być dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym, przedawnienie tego roszczenia w rozumieniu art. 555 ustawy, o której mowa w art. 1 niniejszej ustawy, następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Roszczenie jednak nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Ustawodawca powołaną powyżej ustawą rozszerzył zakres i możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia przez oskarżonego od Skarbu Państwa, który został uniewinniony lub wobec którego umorzono postępowanie w innych wypadkach, aniżeli określonych w art. 552 § 1–3 k.p.k., także za poniesioną szkodę i doznaną krzywdę, wynikłych z wykonywania środków przymusu, o których mowa w dziale VI Kodeksu postępowania karnego (art. 552a k.p.k., obowiązujący w okresie od 1 lipca 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r.).

W art. 40 ust.1 zd. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. ustawodawca zdecydował jednocześnie, że jeżeli orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia zostało wydane przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a więc przed dniem 1 lipca 2015 r., to przedawnienie tego roszczenia w rozumieniu art. 555 k.p.k. następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie tej ustawy.

W omawianej sprawie jest poza sporem, że orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia wobec M. W. zapadło przed dniem 1 lipca 2015 r., ale – co najistotniejsze – trzeba mieć na uwadze, że zgodnie ze zdaniem drugim art. 40 ust. 1 cyt. ustawy: „roszczenie jednak nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”. Istota sporu dotyczy więc tego, czy orzeczenie dające podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia zostało wydane przed dniem 1 lipca 2012 r. (roszczenie wówczas by w ogóle nie przysługiwało), czy też po tej dacie (roszczenie wówczas nie mogłoby się przedawnić wcześniej niż po upływie 3 lat, licząc od 1 lipca 2015 r.).

Nie budzi żadnych wątpliwości, że wyrok uniewinniający M. W. od popełnienia zarzucanych mu czynów został wydany przez Sąd Okręgowy [...] w dniu 13 stycznia 2012 r. (sygn. akt III K .../10). To właśnie ten wyrok uniewinniający należy brać pod uwagę jako ewentualnie dający podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za wykonywane wobec M. W. środki przymusu. Za orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia z pewnością nie może być natomiast uznane postanowienie Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 26 września 2012 r., którym to postanowieniem wyłącznie pozostawiono bez rozpoznania apelację oskarżyciela posiłkowego, jako pochodzącą od osoby nieuprawnionej. Jeżeli zatem skarżący twierdzi, że „za orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia należy uznać postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 26 września 2012 r.”, to oczywiście z tym poglądem nie sposób się zgodzić, a w konsekwencji nie sposób uznać podniesionego w kasacji zarzutu za zasadny. Byłoby tak, gdyby przykładowo Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i orzekł odmiennie co do istoty sprawy, uniewinniając oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ale w przedmiotowej sprawie tak rzecz się nie przedstawiała.

Inaczej można byłoby oczywiście spojrzeć na omawiane zagadnienie, gdyby postawiony zarzut sprowadzał się do tego, że upływ 3-letniego terminu, o którym mowa w art. 40 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r., winien być liczony nie od momentu wydania orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, ale „od dnia uprawomocnienia” się orzeczenia dającego taką podstawę. W takim wypadku termin ten powinien być liczony od dnia 26 września 2012 r. i wówczas wniosek M. W. nie mógłby zostać uznany za spóźniony. O ile tego rodzaju sposób rozumowania został zaprezentowany w odpowiedzi prokuratora Prokuratury Okręgowej [...] na kasację pełnomocnika M. W., to w samej kasacji takiego poglądu i skonstruowanego na tej podstawie zarzutu nie sposób się doszukać. Powyższe zagadnienie, czy przez „wydanie orzeczenia” w rozumieniu art. 40 ust. 1 zd. 1 i 2 należy rozumieć jedynie faktyczną datę wydania orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, czy też datę uprawomocnienia się takiego orzeczenia, jest oczywiście nie tylko interesujące, ale przecież – co oczywiste – miałoby zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w

omawianej sprawie. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym kasacją wyroku stanął na stanowisku, że art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. jednoznacznie odwołuje się do „wydania orzeczenia”, a nie do jego uprawomocnienia się, co zresztą wynika wprost z językowego brzmienia tego przepisu. Można również dowodzić, że skoro przywołany przepis odwołuje się także do art. 555 k.p.k., a ten z kolei wprowadza zasadę, że roszczenia przewidziane w rozdziale 58 przedawniają się po upływie określonego czasu „od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia” albo też że skoro przepis art. 39 ustawy z dnia 27 września 2013 r. również odwołuje się do „prawomocnego wyroku”, to użyte w art. 40 ust. 1 cytowanej ustawy pojęcie „wydanie orzeczenia” nie może być rozumiane jako „uprawomocnienie się orzeczenia”. Ta cezura czasowa, wprowadzająca z woli ustawodawcy granicę czasową retroaktywnego stosowania nowych regulacji, jaką jest wydanie wyroku, jest zresztą poniekąd cezurą stawiającą wszystkich zainteresowanych w jednakowej sytuacji procesowej. Liczy się data wydania wyroków nie później niż 3 lata przed 1 lipca 2015 r. – kwestią zaś nieistotną w tym ujęciu byłoby uprawomocnienie się takiego orzeczenia, które przecież z różnych przyczyn może następować w różnym czasie, niejednokrotnie bardzo odległym. Mogłyby więc zapadać wyroki uniewinniające – przykładowo – w roku 2010, a uprawomocniać się dopiero po 1 lipca 2012 r. i w myśl takiej interpretacji byłaby to podstawa do dochodzenia roszczeń w trybie art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r., albo też mogłyby zapadać takie wyroki co prawda po 1 lipca 2012 r., ale do chwili obecnej mogłyby się one jeszcze nie uprawomocnić. Ponieważ jednak, co już wskazano powyżej, w przedmiotowej kasacji ten problem nie został postawiony, dlatego nie ma potrzeby szerzej w tej materii się wypowiadać.

Warto jednak zwrócić jeszcze uwagę na kwestie następujące, a niezwykle istotne.

Po pierwsze, przepis art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. stanowi, że roszczeń w nim opisanych i na jego podstawie można dochodzić, gdy na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 lipca 2015 r. roszczeń takich „nie można było dochodzić w postępowaniu karnym lub cywilnym”. Żaden z orzekających w tej sprawie sądów tym zagadnieniem się nie zajął, chociaż dla

ściłości należy podnieść, że Sąd Okręgowy wskazał na postępowanie w sprawie tegoż Sądu o sygn. III Ko .../13. W postępowaniu tym Sąd Okręgowy zajmował się wnioskiem M. W. m.in. także w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia za szkody i krzywdy wynikłe ze stosowania środków w postaci poręczenia majątkowego i zabezpieczenia majątkowego, przy czym pouczył wówczas wnioskodawcę, że jeśli domaga się odszkodowania i w tym zakresie, to „winien złożyć pozew do sądu cywilnego”. Tak więc przynajmniej w ocenie tego Sądu dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w postępowaniu cywilnym z powyższego tytułu nie było wyłączone, a to z kolei wykluczałoby procedowanie w trybie art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. Inny jest co prawda tryb dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia oraz inne są przesłanki warunkujące w takich sytuacjach odpowiedzialność Skarbu Państwa, ale w niniejszym postępowaniu w niczym nie wykazano, aby wnioskodawca nie mógł swojego roszczenia dochodzić w postępowaniu cywilnym (nic nie wskazuje również na to, aby w ogóle z takim roszczeniem wystąpił). Co do zasady bowiem, w ogóle nie było wyłączone dochodzenie w postępowaniu cywilnym odszkodowania lub zadośćuczynienia za szkody i krzywdy wynikłe ze stosowania środków przymusu, tak jak i np. z wykonywania środka karnego, czy też kary dodatkowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2015 r., II KK 114/15, LEX nr 1711690; z dnia 2 grudnia 2004 r., II KK 78/04, LEX nr 141362; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2008 r., V KK 33/08, R-OSNKW 2008, poz. 776).

Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody i krzywdy, o których mowa w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, oparta jest na zasadzie ryzyka. Natomiast jeżeli chodzi o odpowiedzialność przewidzianą w przepisach Kodeksu cywilnego, to zgodnie z utrwaloną linią judykatury, ukształtowaną na podstawie art. 417 w brzmieniu obowiązującym do 31 sierpnia 2004 r., konieczną przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa wynikającej z tego przepisu była wina funkcjonariusza. Obowiązujący jednak od 1 września 2004 r. art. 417 k.c. (zmieniony ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.) nie pozostawia żadnych wątpliwości, że wśród przesłanek konstytuujących obowiązek

odszkodowawczy nie występuje obecnie wina. Rezygnacja ustawodawcy w art. 417 k.c. z przesłanki zawinionego działania lub zaniechania i poprzestanie na przesłance niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej stanowi niewątpliwie obiektywizację tej odpowiedzialności odszkodowawczej w porównaniu z ogólnymi zasadami odpowiedzialności deliktowej. Jest to więc odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (G. Bieniek, *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania*, red. J. Gudowski, LEX 2013, komentarz do art. 417 k.c., teza 39). Rzecz jednak w tym, że odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa łączy się wyłącznie z takim działaniem lub zaniechaniem organów władzy publicznej, które są niezgodne z prawem. Nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień określonych w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych jak i uchybień normom pozaprawnym, w różny sposób powiązanych z normami prawnymi. W konsekwencji działania organów ścigania, związane z wykonywaniem ich obowiązków ustawowych, nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem, a prowadzenie postępowania przygotowawczego nie zawsze może prowadzić do uzyskania satysfakcjonującego poszkodowanego rezultatu. Przy ocenie przesłanki bezprawności niezbędne jest zatem odróżnienie czynności podejmowanych w wykonaniu ustawowych obowiązków od zachowań będących ich naruszeniem. Ponadto, nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na gruncie art. 417 § 1 k.c., a jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania uszczerbku poszkodowanego i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody. Natomiast wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP i z art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową (krzywdę) w ujęciu art. 448 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 707/15, LEX nr 2151401).

Gdy nie zostanie więc spełniona przesłanka np. niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, to wówczas dopiero można przyjąć, że tego rodzaju roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie

nie mogło być dochodzone w procesie cywilnym. Słusznie więc w orzecznictwie podkreśla się, że norma intertemporalna, zawarta w art. 40 ust. 1 ustawy z 2013 r. nowelizującej przepisy Kodeksu postępowania karnego, dotyczy roszczeń o odszkodowanie oraz o zadośćuczynienie związanych ze stosowaniem środków przymusu innych aniżeli tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie, za które Kodeks postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., tj. przed dniem wejścia w życie wskazanej powyżej ustawy nowelizującej, nie przewidywał możliwości dochodzenia odszkodowania ani zadośćuczynienia. Wobec użytego na gruncie art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej z 2013 r. wyrażenia „na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mogło być dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym”, należy podkreślić, że pod rządami dawnego prawa roszczenia związane ze stosowaniem środków przymusu innych aniżeli tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie nie mogły być dochodzone na drodze procesu karnego, bo w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. przewidziano wyłącznie możliwość dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 kwietnia 2016 r., II AKa 22/16, LEX nr 2034110). Nie oznacza to jednak, że nie mogły być dochodzone w postępowaniu cywilnym, a kwestia powyższa pozostała poza rozważaniami orzekających w sprawie sądów.

Po wtóre, a co jest najistotniejsze, w przywołanym powyżej postępowaniu Sądu Okręgowego, prowadzonego pod sygn. III Ko .../13, M. W. dochodził przecież nie tylko odszkodowania i zadośćuczynienia wynikłych z niesłusznego pozbawienia wolności, ale także właśnie z powodu stosowanych poręczenia majątkowego i zabezpieczenia majątkowego. Sąd Okręgowy [...] w wyroku z dnia 8 kwietnia 2013 r. (który nie został zresztą zaskarżony), zasądził na rzecz M. W. stosowne kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia „za niesłuszne pozbawienie wolności”, natomiast „dalej idące żądanie wnioskodawcy oddalił”. Sąd Okręgowy w kwestionowanym obecnie zakresie żądania M. W. nie przekazał wówczas do rozpoznania w postępowaniu cywilnym, nie pozostawił też w tej części wniosku bez rozpoznania. Niezależnie więc od zawartego w uzasadnieniu tego wyroku stanowiska, że w tej części wnioskodawca powinien dochodzić swoich roszczeń w

postępowaniu cywilnym, to jednak sentencja wyroku jest jednoznaczna: „dalej idące żądanie wnioskodawcy oddala”. Tak więc w istocie rzeczy powyższa kwestia dotycząca odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu wykonywania wobec M. W. poręczenia majątkowego oraz zabezpieczenia majątkowego została już prawomocnie osądzona. To zaś uniemożliwiłoby ponowne procedowanie w sprawie już prawomocnie rozstrzygniętej i nakazywałoby umorzenie postępowania przez Sąd Okręgowy lub najpóźniej przez Sąd Apelacyjny.

Z uwagi na kierunek kasacji (wniesionej, co oczywiste, na korzyść wnioskodawcy), Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że korzystniejszym dla wnioskodawcy jest oddalenie kasacji z powodu niezasadności zarzutu w niej podniesionego, aniżeli uchylenie wyroków sądów obydwu instancji i umorzenie postępowania z uwagi na przesłankę powagi rzeczy osądzonej, skoro w innym postępowaniu co do roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie Sąd prawomocnie już orzekł (zob. art. 365 i 366 k.p.c.), a to z kolei należy uznać za inną okoliczność wyłączającą ponowne postępowanie w tej samej sprawie (art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 i art. 439 § 2 k.p.k.). Nie można bowiem pominąć tego faktu, że Sąd Okręgowy zasądził jednak na rzecz wnioskodawcy stosowne kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia i gdyby – teoretycznie rzecz ujmując – skutecznie zostało zakwestionowane w przyszłości stanowisko Sądu Apelacyjnego [...] (np. na skutek kasacji wniesionej przez któryś z podmiotów wymienionych w art. 521 § 1 k.p.k.), to sytuacja procesowa wnioskodawcy byłaby zupełnie inna, aniżeli w wypadku przyjęcia, że o jego roszczeniu już wcześniej prawomocnie rozstrzygnięto. Nie sposób przy tym pomijać i tej okoliczności, że stanowisko Sądu Okręgowego [...] wyrażone w wyroku z dnia 8 kwietnia 2013 r. nie jest spójne z jego pisemnym uzasadnieniem i nie można w sposób jednoznaczny i pewny odczytać jego rzeczywistego stanowiska w omawianej materii.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

